Rok III. Kraków, poniedziałek 6 października 1950 r. Nr 48 (147)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Źródła wspaniałych osiągnięć sportowców radzieckich

Wielka Rewolucja Październikowa, obalając stary, oparty na wyzysku człowieka przez człowieka system ucisku, wprowadziła i zrealizowała ustrój socjalistyczny, ustrój sprawiedliwości społecznej.

Zwycięskie siły wyrosłe z Rewolucji Październikowej, uczyniły z państwa carskiego, które było ostoją reakcji i ucisku innych narodów, państwo realizujące w pełni zasadę samookreślenia politycznego narodów, państwo, które stało się gwarantem niezawisłości i suwerenności innych narodów, państwo miłujące pokój i broniące go zwycięsko przed zbrodniczymi zakusami sił imperialistycznych.

Siły, wyrosłe z Rewolucji Październikowej dokonały przełomu we wszystkich dziedzinach życia. Uczyniły one z dawnej Rosji carskiej, kraju zacofanego i zniszczonego wojną światową, Związek Radziecki, potężne, przodujące w świecie mocarstwo — likwidując nędzę i bezrobocie, wyzysk i ucisk robotniczej klasy i pracującego chłopstwa, podnosząc szybko materialny i kulturalny poziom życia mas pracujących.

Jedną z najważniejszych dziedzin życia społecznego, z której Wielka Rewolucja usunęła przeżytki systemu niesprawiedliwości i ucisku jest sport. Kultura fizyczna w Związku Radzieckim stała się wspólnym dobrem wszystkich obywateli. Sport, który w Rosji carskiej budowany był na jednostkach, sport typowo elitarny, stał się sportem masowym, sportem dostępnym dla całej młodzieży robotniczej i chłopskiej, dającym zdrowie i radość życia.

Sport radziecki, którego osiągnięcia podziwiane są przez cały świat, zawdzięcza swe sukcesy przede wszystkim opiece Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików) z najlepszym przyjacielem sportowców radzieckich Wielkim Stalinem na czele, oraz kierowniczym organom sportu radzieckiego jakim jest Państwowy Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR.

Sportowiec radziecki na każdym kroku widzi i odczuwa troskę rządu o utworzenie jak najlepszych warunków dla rozwoju kultury fizycznej w ZSRR. Cóż więc dziwnego, że każdy z zawodników dokłada starań, by osiągnąć wyniki stojące na odpowiednim poziomie.

Każdy sportowiec radziecki jest przede wszystkim dobrym obywatelem i cały wysiłek swój podporządkowuje hasłu: **Sport radziecki musi być coraz lepszy, a w pierwszym rzędzie zdrowszy od sportu państw o strukturze kapitalistycznej.**

Rekordy światowe i europejskie sportowców radzieckich są wynikiem intensywnej i sumiennej pracy i treningu, wszechstronnego przygotowania i gorącego patriotyzmu.

Zbyt wiele miejsca zajęłoby przytaczanie przykładów, ilustrujących wysoki poziom sportu radzieckiego. Przykłady te i wyniki czy rekordy są zresztą powszechnie znane. W każdym niemal tygodniu czytamy artykuły czy wzmianki o nowych rekordach światowych czy europejskich ustanawianych przez sportowców radzieckich w wielu gałęziach sportu.

Podziwiamy stale wspaniałe rezultaty zawodników radzieckich, doszukując się równocześnie przyczyn ich doskonałych wyników.

A wytłumaczenie tych faktów jest proste: decydującą rolę odgrywa tu ideologia sportu radzieckiego oraz pomoc i opieka ze strony państwa radzieckiego.

Zawodnik reprezentujący barwy ZSRR zdaje sobie sprawę z tego, że **żadne inne państwo nie może stworzyć takich warunków dla masowego uprawiania sportu jak właśnie Związek Radziecki.**

I tu właśnie tkwi siła i potęga sportu radzieckiego — sportu przodującego w świecie, stanowiącego przykład dla nas i dla wszystkich narodów walczących w obronie pokoju.

NA STRAŻY POKOJU



Zwolennicy i obrońcy ruchu pokoju, który rozszerza się potężną falą na całym świecie — oddają tej wielkiej sprawie całe swoje życie i swą pracę.

W krajach kapitalistycznych setki milionów ludzi dobrej woli, nie bacząc na represje policyjne i przeszkody ze strony agresywnych rządów — złożyło swe podpisy pod krótkim, lecz pełnym wyrazu Apelem Sztokholmskim.

Miliony ludzi dobrej woli podniosło głos protestu przeciwko zaborczej agresji amerykańskiej w Korei. „RĘCE PRECZ OD KOREI" — ten okrzyk rozlega się we wszystkich językach świata.

Groźnym ostrzeżeniem dla podżegaczy wojennych jest fala protestów przeciw amerykańskim prowokacjom na terenie wolnych Chin.

Z każdym dniem wkład ludzi radzieckich w sprawę pokoju — staje się bardziej ważkim. Cały, bez wyjątku naród radziecki, przekonany o swej jasnej komunistycznej przyszłości — stanął na straży pokoju. Osiągnięciami pracy wzmacnia potęgę Ojczyzny.

Niewidziany w świecie rozmach budownictwa pokojowego w ZSRR najjaskrawiej mówi o stanowczości ludzi radzieckich w walce o pokój. Niedawne uchwały Rady Ministrów ZSRR o przejściu na nowy system nawadniania ziemi i budowa największych w świecie elektrowni w Kujbyszewie i Stalingradzie — to właśnie jeden z etapów walki o stworzenie trwałego pokoju.

Sportowcy radzieccy, wspólnie z całym narodem stanęli na straży pokoju. W uprawiających sport masach — zrodziło się wspaniałe połączenie walki o jak najlepsze wyniki w pracy, z wysiłkami w celu uzyskania coraz to nowych osiągnięć w sporcie. Obywatele ZSRR wiedzą o fabrycznych brygadach komsomolców-sportowców, które na czele z młodymi majstrami: WOŁOCHOWEM i ZEŁUBAJEWEM wypełniają normy w 150—200%. Najlepszy sportowiec Jerewańskiej Fabryki Konserw — TIETIEWOSJAN — wypełnia po dwie normy produkcyjne. Tak samo jak on, postępują miliony radzieckich pracowników.

W liście opublikowanym w gazecie „Sowiecki Sport" — mistrz sportu i rekordzista świata w podnoszeniu ciężarów — J. DUGANÓW pisze:

> **„Z uczuciem głębokiego zadowolenia — złożyłem swój podpis pod Apelem Sztokholmskim. My ludzie radzieccy cenimy pokój i gotowi jesteśmy stanąć do obrony Ojczyzny przed zakusami wroga.**
>
> **Pod przywództwem Chorążego Pokoju — Wielkiego Stalina — budujemy komunizm. Naszą bronią są nieśmiertelne idee Lenina-Stalina. Coraz więcej dokładam starań przy trenowaniu do rekordów krajowych i światowych. Stanowi to mój skromny wkład w dzieło obrony pokoju".**

Znana zawodniczka radziecka, która trzykrotnie zdobyła mistrzostwo świata w międzynarodowych zawodach łyżwiarskich, zasłużony mistrz sportu — M. ISAKOWA pisze:

> **„Obronić pokój na całym świecie — oto myśl, z którą żyją, pracują i walczą w naszych czasach wszyscy uczciwi ludzie na globie ziemskim.**
>
> **Setki milionów ludzi dobrej woli w krajach kapitalistycznych, nie bacząc na zwierzęce podjudzanie podżegaczy wojennych, złożyło swe podpisy pod największym dokumentem epoki — Apelem Sztokholmskim".**

Radzieccy sportowcy — to bojownicy pokoju. Biegi propagandowe i pochody w miastach i wsiach Związku Radzieckiego, hasła pokoju na białoskrzydłych jachtach, przecinających morza i rzeki — wiecznie przypominają narodowi radzieckiemu o rosnących siłach obozu pokoju.

Wspólnie ze sportowcami radzieckimi walczą o pokój sportowcy narodów, miłujących wolność. Postępują śladem sztafety pokoju, na finiszu której w Nicei tysiące młodych robotników-sportowców złożyło uroczystą przysięgę, że będą bronić pokoju.

Na całym terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej sportowcy nosili transparenty z hasłami wzywającymi do obrony pokoju. Trasy Biegów Jesiennych przyozdobione były plakatami i hasłami: „POZDROWIENIA POSŁAŃCOM POKOJU!" „NIEROZERWALNA PRZYJAŹŃ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM — GWARANCJĄ SZCZĘŚLIWEJ PRZYSZŁOŚCI MŁODZIEŻY NIEMIECKIEJ!"

Głos w obronie pokoju podnieśli również wielcy uczeni z wszystkich krajów. Ważkie słowa padły z ust uczonych Związku Radzieckiego. Jeden ze starszych i znakomitych naukowców prof. A. N. KRESTOWNIKOW pisze:

> **„Walka o pokój — to walka o dalszy rozkwit Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej, o dobro całej postępowej ludzkości. My uczeni, pracujący w dziedzinie wychowania fizycznego swego narodu — powinniśmy skierować wszystkie swe siły na wychowanie zahartowanych bojowników o pokój całego świata".**

W słowach uczonego przebija spokój i pewność radzieckiego człowieka, obywatela kraju socjalizmu, prowadzącego dzieło walki o pokój na całym świecie.

Rozwoju i postępu sił pokoju na kuli ziemskiej — nikt nie powstrzyma. Założeniem tego jest fakt, że pierwszym obrońcą pokoju jest jego wielki chorąży — wódz narodów Związku Radzieckiego i całej postępowej ludzkości — JÓZEF STALIN.

(„Fizkultura i Sport")

W pierwszej lidze

Ogniwo i Budowlani zwyciężają

Dwa zaległe spotkania ligowe, które zostały rozegrane w ubiegłą niedzielę przyniosły zwycięstwa gospodarzy. W Krakowie Ogniwo pokonało Górnika Bytom 4:1 i tym samym definitywnie zabezpieczyło sobie pobyt w ekstraklasie. Pogorszył sobie natomiast wyraźnie sytuację Górnik bytomski, najbardziej zagrożony spadkiem, którego czekają jeszcze dwa ciężkie mecze, w tym jeden z Budowlanymi. **Ta ostatnia drużyna po nikłym lecz cennym zwycięstwie nad CWKS-em awansowała o jedno miejsce w tabeli i zrównała się z drużyną wojskową pod względem ilości zdobytych punktów.**

Tym samym CWKS znalazł się nieoczekiwanie w strefie zagrożonej i z dwóch spotkań, jakie mu jeszcze pozostały musi wygrać przynajmniej jedno, by odsunąć od siebie widmo spadku.

Z zaległych spotkań do rozegrania pozostaje jeszcze jeden mecz: **Unia Ruch—Ogniwo**, które odbędzie się w najbliższy czwartek w Chorzowie.

W nadchodzącą niedzielę grają znów wszystkie drużyny przyczym układ par przedstawia się następująco: w Krakowie: **KOLEJARZ POZNAŃ—OGNIWO**, w Warszawie: **GWARDIA—CWKS**, w Łodzi: **KOLEJARZ W-WA—WŁÓKNIARZ**, w Rybniku: **UNIA RUCH—GÓRNIK RADLIN**, w Chorzowie: **ZWIĄZKOWIEC KR.—BUDOWLANI** i w Poznaniu: **GÓRNIK BYTOM—ZWIĄZKOWIEC POZNAŃ.**

Tabela ligowa

1.	Gwardia	20	31:9	48:15
2.	Unia Ruch	19	29:9	45:19
3.	Kolejarz P.	20	24:16	50:35
4.	Górnik Radl.	20	21:19	30:28
5.	Związk. Kr.	20	21:19	33:32
6.	Kolejarz W.	20	20:20	38:42
7.	Ogniwo	19	19:19	27:25
8.	CWKS	20	17:23	37:37
9.	Budowlani	20	17:23	25:26
10.	ŁKS Włókn.	20	16:24	32:44
11.	Górnik Byt.	20	15:25	30:62
12.	Związk. P.	20	8:32	8:32

Faul — Czy nie?..



Najruchliwszym zawodnikiem Ogniwa był „mały" Rajtar. Widzimy go na zdjęciu jak w podskoku usiłuje odebrać piłkę przeciwnikowi. Mimo tak niebezpiecznie wyglądającej sytuacji sędzia nie uznał tego za faul, gdyż piłkę szybciej odbił przeciwnik.

Druga liga szczypiórniaka

GÓRNIK SIEMIANOWICE — WŁÓKNIARZ KRAKÓW 4:1 (2:0)

SIEMIANOWICE. Zwycięstwo gospodarzy, którzy mieli przewagę przez cały czas spotkania. Bramki dla Górnika zdobyli: Gawliczek K. — 3, Gawliczek H. — 1, dla Włókniarza — Drożdż.

STAL SIEMIANOWICE — STAL RACIBÓRZ 1:9 (1:6)

SIEMIANOWICE. Zasłużone zwycięstwo gości, którzy zagrali w tym spotkaniu doskonale we wszystkich liniach.

ZWIĄZKOWIEC BYDGOSZCZ — AZS WROCŁAW 1:1

BYDGOSZCZ. Po wyrównanej grze spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym.

UNIA KROWODRZA — KOLEJARZ OPOLE 4:3

Koszykarze Kolejarza Poznań kroczą bez porażki na czele tabeli

Największe zainteresowanie spośród niedzielnych spotkań o mistrzostwo lig koszykowych wywołał mecz między mistrzem a wice-mistrzem Polski rozegrany w Łodzi.



Po zaciętej walce, nieznaczne i dość szczęśliwe zwycięstwo odnieśli koszykarze poznańscy.

W Warszawie miejscowy AZS pokonał łódzkiego Włókniarza, wygrywając również jedynie różnicą kilku punktów.

Z obu drużyn krakowskich **obronną ręką wyszło z niedzielnych spotkań tylko Ogniwo,** zwyciężając w Poznaniu różnicą jednego punktu — Związkowca. **Gwardia poniosła natomiast trzecią z rzędu porażkę,** przegrywając na własnym terenie z gdańską Spójnią.

W tabeli ligowej nie zaszły po wczorajszej niedzieli większe zmiany. Na czele utrzymuje się nadal poznański Kolejarz, będąc jedyną drużyną, która nie przegrała dotychczas żadnego spotkania.

Szczegółowa tabela punktowa pierwszej ligi koszykówki przedstawia się następująco:

1. Kolejarz Poznań	3	3	150:111
2. Spójnia Gdańsk	3	2	137:110
3. Spójnia Łódź	3	2	125:105
4. AZS Warszawa	3	2	115:114
5. Ogniwo Kraków	3	2	102:105
6. Włókniarz Łódź	3	1	133:149
7. Związkowiec Poznań	3	0	86:118
8. Gwardia Kraków	3	0	86:118

Koszykarze Gwardii znów przegrywają

Spójnia Gdańsk—Gwardia Kraków 51:34

Po przegranych spotkaniach z Ogniwem i Kolejarzem (Poznań) koszykarze krakowskiej Gwardii ponieśli wczoraj dalszą porażkę, ulegając gdańskiej Spójni 34:51 (15:30).

Gdańszczanie przewyższali gospodarzy pod każdym względem, **prowadząc grę szybką, ładnie wychodząc na pozycje oraz dużo i celnie strzelając.** W drużynie tej, w której nie było właściwie słabych punktów na szczególne wyróżnienie zasłużyli jednak: **Lelonkiewicz, Wężyk i Markowski R.**

„Gwardziści" mimo ambitnej gry znacznie ustępowali przeciwnikowi. **Drużyna ta prowadzi ostatnio zbyt pozycyjny, mało dynamiczny, system gry. Wiele do życzenia pozostawia również dyspozycja strzałowa poszczególnych zawodników:** w sytuacjach pod koszem przeciwnika nie wykorzystali oni szeregu b. dogodnych pozycji.

Spotkanie należało do bardzo emocjonujących i prowadzone było w szybkim tempie.

Początek meczu przynosi obustronne zmienne akcje, szybko jednak gdańszczanie zdobywają zdecydowaną przewagę, zwiększając różnicę punktów. Druga połowa ma bardziej wyrównany przebieg, ale również i w tym okresie gry Spójnia jest drużyna lepsza.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: **Wężyk 16, Lelonkiewicz — 12, Markowski R. — 10, Markowski W. — 8, Wójtowicz — 4 i Brzozowski — 1.** Dla pokonanych: **Arlet — 15, Dąbrowski — 11, Pyjos — 4 oraz Wójcik i Kowalówka po 2.**

*

KOLEJARZ POZNAŃ — SPÓJNIA ŁÓDŹ 42:40 (25:23)

ŁÓDŹ (tel.). Spotkanie mistrza i wicemistrza Polski nie stało na zbyt wysokim poziomie, mimo to należało do bardzo emocjonujących. Na trzy minuty przed końcem prowadziła jeszcze Spójnia, poznaniacy zdołali jednak wyrównać, a nawet zdobyć zwycięskie punkty.

Najwięcej punktów uzyskali: dla Kolejarza: **Grzechowiak 9,** a dla Spójni: **Pawlak 12.**

OGNIWO KRAKÓW — ZWIĄZKOWIEC POZNAŃ 32:31 (18:22)

POZNAŃ. W drużynie zwycięzców wyróżnili się **Pacula i Ciesielski II,** u pokonanych najlepiej wypadli **Szymura, Wybieralski i Klewenhagen.**

AZS WARSZAWA — WKŁÓKNIARZ ŁÓDŹ 47:44 (21:12)

WARSZAWA. Zasłużone zwycięstwo akademików, którzy przeważali przez cały czas spotkania.

*

W spotkaniach o mistrzostwo II ligi koszykowej mężczyzn padły następujące wyniki:

KOLEJARZ WARSZAWA — KOLEJARZ TORUŃ 67:41 (39:24)

KOLEJARZ GDAŃSK — AZS WROCŁAW 43:32 (23:9)

KOLEJARZ OSTRÓW — KOLEJARZ KRAKÓW 32:23 (12:11)

Ruch — Stal Sosnowiec 4:1 (2:1)

Sosnowiec (tel. wł.). W niedzielę rozegrany został w Sosnowcu towarzyski mecz piłkarski pomiędzy pierwszo-ligową Unią Chorzów i drugo-ligową Stalą ze Sosnowca.

Po żywej i na dobrym poziomie stojącej grze spotkanie zakończyło się zwycięstwem chorzowian 4:1 (2:0). Goście do spotkania tego wystąpili w swym najlepszym składzie z reprezentantami Polski: **Breiterem, Cieślikiem i Suszczykiem na** czele.

Najlepszą linią u chorzowian był napad. U miejscowych wyróżnić należy Majewskiego na prawym łączniku.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Breiter — 2, Cieślik i Suszczyk.** Dla Stali: **Johemczyk.**

Sędziował p. Kulczyk. Widzów 8 tysiące.

Widzew Łódź — ŁKS Włókniarz 3:0 (2:0)

ŁÓDŹ (tel. wł.). W towarzyskim meczu piłkarskim II-ligowy Widzew pokonał zdecydowanie ligowy zespół Włókniarza łódzkiego. Do przerwy gra wyrównana, po przerwie lepiej zagrał Widzew, w którym wyróżnili się byli gracze ŁKS-u — **Sołtyszewski i Bajan.**

W ŁKS-ie na najlepszą notę zasłużył **Waplennik, Włodarczyk i Szczurzyński.**

Liga tenisa stołowego wystartowała

Wczoraj rozpoczęły się pierwsze spotkania ligowe w tenisie stołowym, w których uzyskano następujące wyniki: **Kolejarz Warszawa — Kolejarz Toruń 9:1, Związkowiec Warszawa — Kolejarz Toruń 8:2, Włókniarz Łódź — Unia Chorzów 6:4, Stal Siemianowice — Włókniarz Łódź 9:1, Ogniwo Wrocław — Związkowiec Poznań 6:4.**

Wybrzeże—Śląsk 9:7

W niedzielę odbył się w Opolu międzyokręgowy mecz bokserski juniorów Śląska i Wybrzeża.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem ósemki z Gdańska 9:7.

Liga zapaśnicza

Związkowiec Warszawa — Gwardia Łódź 2:6,

Stal N. Bytom — Związkowiec Mysłowice 4:4.

Stal Wrocław — Kolejarz Poznań 5:3.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: „Fizkultura i Sport" oraz Borek.

Ogniwo Bytom u wrót pierwszej ligi

W jedynym spotkaniu piłkarskim, jakie rozegrane zostało wczoraj w Chełmku **jedenastka bytomskiego Ogniwa pokonała miejscowego Związkowca 5:0 (4:0).**

Drużyna Ogniwa, mając obecnie 27 zdobytych punktów uplasowała się na pierwszym miejscu w tabeli rozgrywek i jest właściwie najpoważniejszym kandydatem na mistrza II ligi w grupie wschodniej.

W niedzielę odbędą się ostatnie spotkania mistrzowskie, przy czym Stal Katowice grać będzie ze Stalą z Lipin, a Ogniwo Bytom spotka się z Włókniarzem Częstochowa. Ze względu na to, że drużyna częstochowska nie reprezentuje wysokiego poziomu, bytomiacy powinni odnieść przekonywujące zwycięstwo, a tym samym już definitywnie uzyskać awans do Ligi Państwowej.

Po ostatnim spotkaniu tabela w grupie wschodniej przedstawia się następująco:

1. Ogniwo Bytom	17	27	42:15
2. Stal Katowice	17	26	53:25
3. Ogniwo Tarnów	17	24	33:13
4. Stal Lipiny	17	18	43:24
5. Ogniwo Częst.	17	15	27:32
6. Zw. Chełmek	17	15	30:39
7. Zw. Przemyśl	17	13	23:43
8. OWKS Lublin	17	11	25:42
9. Włókniarz Częst.	17	11	22:45
10. Kolejarz Przem.	17	10	16:36

Ogniwo Bytom — Związkowiec Chełmek 5:0 (4:0)

CHEŁMEK. (Tel. wł.). Rozegrane w Chełmku zaległe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II pomiędzy Ogniwem Bytom a Związkowcem Chełmek zakończyło się po żywej grze zwycięstwem gości w stosunku 5:0 (4:0).

Drużyna bytomska była znacznie lepsza od przeciwnika, zwłaszcza w linii ataku, który stale zagrażał bramce gospodarzy.

W pierwszej połowie gry znaczną przewagę ma Ogniwo, uzyskując w tym czasie aż 4 bramki. Po pauzie gra wyrównana.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Wiśniewski 2, Biskupek, Trampisz i Wieczorek.**

Sędziował p. **Fomin** z **Rudomia** — bardzo dobrze.

Budowlani Opole prowadzą w lidze szczypiórniaka

Niedzielne spotkania o mistrzostwo pierwszej ligi szczypiórniaka przyniosły właściwie tylko jedną niespodziankę, jaką było zwycięstwo Kolejarza (Tarnowskie Góry) nad katowickim AZS-em. W pozostałych meczach zwyciężyli faworyci. Szczegółowe wyniki niedzielnych spotkań przedstawiają się następująco:

SPÓJNIA (KATOWICE) — WŁÓKNIARZ (ŁÓDŹ) 4:3 (1:2)

KATOWICE. Do przerwy gra wyrównana, po pauzie przewagę uzyskują gospodarze, dla których bramki zdobyli: Tomecki 2, Jonkisz i Małolepszy. Dla pokonanych strzelcami bramek byli: Szulc 2 i Graczyk.

KOLEJARZ (TARNOWSKIE GÓRY) — AZS (KATOWICE) 3:2 (2:2)

TARNOWSKIE GÓRY. Zwycięstwo wywalczyli gospodarze dopiero po przerwie, będąc w tym czasie zespołem więcej atakującym. Bramki dla Kolejarza zdobyli: Strzałek 2, Bawiński 1, dla AZS Hause i Kowalski.

BUDOWLANI (OPOLE) — KOLEJARZ (GNIEZNO) 16:2 (8:0)

OPOLE. Wysokie zwycięstwo gospodarzy, którzy przewyższali przeciwnika o klasę. Bramkami podzielili się: Klik 7, Gielnik 4, Langosz 4 i Koch 1. Dla pokonanych obie bramki zdobył Grajek.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela punktowa pierwszej ligi przedstawia się następująco:

Budowlani Opole	4	8	40:12
Budowlani Chorzów	4	8	33:10
Włókniarz Łódź	4	4	27:18
Kolejarz Tarn. Góry	4	4	20:28
Spójnia Katowice	4	4	19:33
AZS Katowice	4	2	18:13
Kolejarz Gniezno	4	2	14:39
Ogniwo Kraków	4	0	17:35

Budowlani Chorzów — Ogniwo Kraków 9:2 (5:1)

Mistrz Polski w szczypiórniaku — Budowlani Chorzów — rozegrał w ubiegłą niedzielę w Krakowie zawody o mistrzostwo pierwszej ligi, zwyciężając miejscowe Ogniwo w stosunku 9:2 (5:1).

Na Torkacie

Górnik Janów-CWKS 2:1 (1:1, 1:0, 0:0)

KATOWICE (tel. wł.). Mecz Górnika janowskiego z CWKS Warszawa był niewątpliwie najciekawszym spotkaniem hokejowym, jakie w obecnym sezonie mogliśmy oglądać na katowickim Torkacie.

Goście mimo, że do meczu wystąpili z nowopozyskanymi zawodnikami z Ogniwa Kraków, Włókniarza Łódź i Włókniarza Zgierz **ulegli Górnikom 2:1 (1:1, 1:0, 0:0).**

GÓRNIK: Gburek I, Januszewicz, Ulman, Puchalski, Langer, Poleś, Gansiniec, Gburek II, Wróbel II, Wróbel I, Wróbel III.

CWKS: Przeździecki, Więcek, Ślusarek, Chodakowski, Krasucki, Świcarz, Dolewski, Ginter, Antuszewicz, Grzeliński, Bromowicz, Głowacki.

Miejscowi najsilniejsze swe punkty posiadali w **Gansińcu, Polesiu, Wróblu I,** oraz nowopozyskanym z Górnika Mysłowic — **Januszewiczu.** U wojskowych najlepszym hokeistą był **Bromowicz.** Obok niego na wyróżnienie zasługują **Więcek, Chodakowski, Antuszewicz, Dolewski.**

Prowadzenie dla wojskowych uzyskuje w 3 min Świcarz, a w 18 min **Wróbel II** zdobywa wyrównanie.

W drugiej tercji gra się wyrównuje, jeden z przebojów **Gburka II** w 9 min kończy się zdobyciem przez niego bramki, która jak się okazało, zadecydowała o zwycięstwie drużyny śląskiej.

W trzeciej tercji ataki Górnika raz po raz idą na bramkę Przeździeckiego, ale wynik spotkania nie ulega zmianie.

Sędziowali dobrze pp. Ferenc i Babiński. Widzów 10 tys.

*

GÓRNIK KATOWICE — GÓRNIK MYSŁOWICE 6:4 (2:0, 4:2, 0:2)

W sobotę rozegrane zostało na Torkacie towarzyskie spotkanie hokejowe pomiędzy drużynami Górników z Katowic i Mysłowic. Po nieciekawej i na przeciętnym poziomie stojącej grze zwycięstwo odniosła drużyna katowicka w stosunku 6:4 (2:0, 4:2, 0:2).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Pytkiewicz, Herda i Tyc po 2.**

Sędziowali: pp. Skarzyński i Pietrzak. Widzów 1.500 osób.

Spójnia Okocim, Włókniarz Trzebinia, Unia Borek i Związkowiec (Kr) Ib leaderami grup krakowskiej A klasy

Ostatnia niedziela w piłkarskiej kl. A nie była szczęśliwa dla gospodarzy, gdyż w większości spotkań zwycięstwa odniosły drużyny gości. Spotkania stały na dobrym poziomie, a o punkty mistrzowskie walczono bardzo zacięcie.



W grupie pierwszej **Spójnia Okocim pokonała LZS Bieżanów w Bieżanowie. Unia Kraków, Gwardia Ib Kraków i Unia Mościce odniosły niespodziewane zwycięstwa.**

W grupie drugiej **wysokie zwycięstwo odniósł Włókniarz z Trzebini, Spójnia Kraków pokonała groźną drużynę Budowlanych, a Unia Jaworzno — Kolejarza z Suchej.** Spotkanie Spójnia Nowy Targ — Ogniwo Kraków Ib **zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym.**

W grupie trzeciej spotkanie Związkowiec Wadowice — OWKS Kraków **zakończyło się wynikiem remisowym, Unia Borek pokonała Włókniarza Koronę, Stal Chrzanów pokonała Unię Oświęcim,** a zawody Włókniarz Andrychów — Stal Olkusz nie odbyły się z powodu nieprzybycia drużyny Stali.

Grupa I

1. Spójnia Okocim	6	9	10:5
2. LZS Bieżanów	6	7	13:8
3. Stal Prądnik	6	7	15:10
4. Unia Kraków	6	7	12:8
5. Gwardia Kraków Ib	5	5	6:7
6. Kolejarz N. Sącz	6	4	4:11
7. Unia Mościce	5	4	5:11
8. Kolejarz Wieliczka	6	3	6:11

GWARDIA KRAKÓW Ib — STAL PRĄDNIK 2:1 (1:0)

Gwardia była lepsza technicznie i bardziej zdecydowana w sytuacjach podbramkowych. Doskonale zagrał bramkarz Kurkiewicz. Bramki dla Gwardii strzelili: Tamara i Smulik po 1, a Kasprzyk dla Stali. Sędziował b. dobrze p. Bielecki. (sc)

UNIA KRAKÓW — KOLEJARZ WIELICZKA 2:0 (0:0)

UNIA MOŚCICE — KOLEJARZ NOWY SĄCZ 2:1 (0:1)

SPÓJNIA OKOCIM — LZS BIEŻANÓW 3:2 (1:1)

Grupa II

1. Włókn. Trzebinia	6	10	23:7
2. Spójnia Kraków	6	10	17:10
3. Ogniwo Kraków	6	9	19:4
4. Budowlani Kraków	6	7	17:11
5. Spójnia N. Targ	6	5	8:10
6. Budowl. Skawina	6	4	11:20
7. Unia Jaworzno	6	3	10:20
8. Kolejarz Sucha	6	0	7:30

WŁÓKNIARZ TRZEBINIA — BUDOWLANI SKAWINA 8:1 (3:1)

Bramki dla Trzebini uzyskali: Musialik 3, Wojtanowski — 2, Mazgaj, Świętoń i Waksman po 1. Dla Skawiny: Repin.

SPÓJNIA KRAKÓW — BUDOWLANI KRAKÓW 3:2 (3:1)

UNIA JAWORZNO — KOLEJARZ SUCHA 5:2 (3:2)

SPÓJNIA N. TARG — OGNIWO KRAKÓW Ib 1:1 (1:1)

Grupa III

1. Unia Borek	6	10	9:3
2. Stal Chrzanów	6	9	20:7
3. Włókn. Andrychów	6	7	10:11
4. OWKS Kraków	4	6	9:2
5. Unia Oświęcim	6	5	6:7
6. Związk. Wadowice	5	3	7:11
7. Włókn. Korona	5	2	3:9
8. Stal Olkusz	4	0	1:14

STAL CHRZANÓW — UNIA OŚWIĘCIM 2:1 (0:0)

UNIA BOREK — WŁÓKNIARZ KORONA 1:0 (1:0)

ZWIĄZKOWIEC WADOWICE — OWKS KRAKÓW 1:1 (0:0)

WŁÓKNIARZ ANDRYCHÓW — STAL OLKUSZ 3:0 w. o.

Grupa IV

1. Związk. Kraków Ib	6	10	16:9
2. Kolejarz Kraków	6	8	18:5
3. Związk. Żywiec	6	8	15:4
4. Kolejarz Płaszów	6	7	13:13
5. Stal Biała	6	6	11:12
6. Unia Żywiec	6	4	8:12
7. Związk. Zembrzyce	6	3	7:13
8. Włókn. Kęty	6	2	9:29

KOLEJARZ PŁASZÓW — WŁÓKNIARZ KĘTY 7:2 (2:1)

ZWIĄZKOWIEC KRAKÓW — KOLEJARZ KRAKÓW 2:1 (1:0)

Bramki dla Związkowca uzyskali Derdziński i Macała.

ZWIĄZKOWIEC ŻYWIEC — STAL BIAŁA 6:0 (3:0)

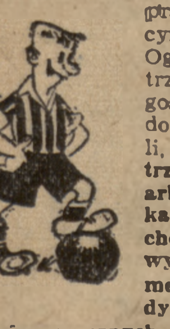
UNIA ŻYWIEC — ZWIĄZKOWIEC ZEMBRZYCE 1:1 (0:1)

Długo czekano na rozstrzygnięcie

Ogniwo przełamuje zacięty opór Górnika i zwycięża 4:1 (2:1)

Górnik Bytom poważnie zagrożony spadkiem z pierwszej ligi, **zagrał niedzielne spotkanie z Ogniwem twardo i nieustępliwie.**

Górnicy nie mający już nic do stracenia ruszyli ostro z miejsca i mieli zarówno w pierwszej połowie, jak i po pauzie okresy przewagi nad przeciętnie grającym w tym dniu Ogniwem. Niepotrzebnie jednak goście uciekali się do umyślnych fauli,



na które patrzał przez palce arbiter tego spotkania ob. Brzuchowski z Warszawy. Prowadził on mecz nieudolnie, dyktując szereg orzeczeń sprzecznych z istotnym stanem rzeczy, względnie nie reagował na jaskrawe przewinienia defensywy Górnika, przy czym dwukrotnie obrona gości dopuściła się umyślnych fauli na polu karnym, na które sędzia nie raczył zwrócić uwagi. Skwapliwie natomiast odgwizdywał nieistniejące „spalone" pod bramką Górnika, wyprowadzając swymi orzeczeniami z równowagi zawodników, którzy w drugiej połowie grali za ostro i nerwowo.

LOSY MECZU WAŻYŁY SIĘ DŁUGO.

Do 35-tej minuty drugiej połowy utrzymywał się wynik 2:1 dla Ogniwa, a obrona gospodarzy przeżywała niejednokrotnie krytyczne momenty. Dopiero zdobycie trzeciej bramki w 36-ej minucie **przypieczętowało zwycięstwo gospodarzy, którzy w kilka minut później zdobyli czwartą bramkę, zaprzepaszczając jeszcze dwie „murowane" pozycje podbramkowe.** Twardo i szybko grająca obrona Górnika po utracie trzeciej bramki **załamała się całkowicie i popełniała błąd za błędem.** Słabo grający napastnicy Ogniwa nie potrafili jednak skutecznie wykorzystać chaosu w liniach defensywnych przeciwnika i zadowolili się uzyskaniem jednej tylko bramki, **którą zdobył Kolasa, najbardziej przebojowy w tym dniu napastnik drużyny krakowskiej**

Z pozostałych napastników na wyróżnienie zasługuje jeszcze jedynie **Rajtar**, grający w pierwszej połowie bezbłędnie. Kuczyński miał okresy niezłej gry, natomiast Bobula i Radoń zawiedli. Bobula jako nowy kierownik ataku Ogniwa nie potrafił mądrze pokierować ofensywą, nie umiał powiązać akcji, zapominając również o strzale. Jedyny jego atut — szybkość, pozwalała mu na swobodne uwalnianie się od stopera gości i na bezproduktywne hasanie po boisku.

Pomoc grająca w nowym zestawieniu z Kaszubą w roli stopera grała nerwowo i bezplanowo. Młody **Pawlikowski** na prawej stronie grał z wyraźną tremą debiutancką, przegrywając z reguły wszystkie pojedynki z Krasówką. **Mazur** grubo słabszy niż w pełnym sezonie, **Kaszuba** — typowy obrońca, nie potrafił po rozbiciu ataku przeciwnika podać dokładnie piłki swym napastnikom.

Cały więc ciężar gry defensywnej spadł na barki reprezentacyjnej pary obrońców: Gędłek — Glimas, która po początkowo słabszym okresie rozegrała się pod koniec pierwszej połowy i stanowiła jedyną dobrze grającą linię gospodarzy. **Hymczak** w bramce nie miał okazji do popisania się brawurowymi paradami, gdyż rzadkie strzały napastników Górnika były raczej dośrodkowaniami i oddawane były z dalekiej odległości.

W drużynie Górnika, podobnie jak i u gospodarzy **najsłabszą linią był atak,** gdzie Krasówka będący stale pod opieką przynajmniej dwóch zawodników Ogniwa, nie mógł pokazać swych umiejętności, a techniczne sztuczki, jakie demonstrował, nie udawały mu się. Pomoc do przerwy dobra, po zmianie tylko do 20-tej minuty wytrzymała tempo meczu, pod koniec zupełnie „spuchła". Z obrońców lepszy **Czepionka. — Jung** miał kilka dobrych parad, zawinił jednak obie bramki po pauzie. Jego zastępca Kulawik miał tylko jeden groźny strzał.

Mecz stał na przeciętnym poziomie, grano jednak zacięcie, a niepewny aż do ostatniego kwadransa wynik meczu, utrzymywał w napięciu 6-tysięczną publiczność, głośno demonstrującą swe niezadowolenie z orzeczeń arbitra. Ciężki, błotnisty teren wymagał od zawodników dobrego opanowania piłki.

PRZEBIEG GRY:

Po kilku minutach obustronnie nerwowej gry, pierwszą dogodną pozycję do zdobycia bramki zaprzepaszcza w 6 minucie Radoń. W kilka minut później centrę Kolasy przejmuje Bobula, ale Jung ratuje wybiegiem. **15-ta minuta przynosi pierwszą bramkę dla Ogniwa.** Rajtar po wyłuskaniu piłki Krasówce, podaje Kuczyńskiemu, ten centruje, a w zamieszaniu podbramkowym Rajtar strzela dołem celnie. Zasłonięty Jung nie mógł skutecznie interweniować. Ogniwo nadal przeważa, ale **błąd obrony w 21-ej minucie przynosi wyrównanie gościom.** Strzelcem bramki jest **Jerominek.**

W 29-ej minucie po centrze Kuczyńskiego **Rajtar główką podaje do Radonia, który zdobywa głową drugą bramkę.** W 40-tej minucie Krasówka po rzucie wolnym strzela w poprzeczkę.

Przez 35 minut drugiej połowy ważą się losy meczu. Ogniwo ma kilkakrotnie okazję do zdobycia trzeciej bramki. **Stuprocentowe pozycje marnują: Kolasa i Misiak,** który od 20-tej minuty zastąpił Radonia. **Górnicy mają kilkuminutowe okresy przewagi,** przy czym groźne ich ataki rozbija obrona gospodarzy.

Dopiero w 36-tej minucie po rzucie wolnym bitym przez Gędłka, **Kolasa strzela ostro w słupek, a poprawka Kuczyńskiego grzęźnie w siatce.** Sukces Ogniwa jest już pewny. **Wynik dnia ustala Kolasa w 40-tej minucie,** a ostatnie chwile meczu upływają pod znakiem zdecydowanej przewagi gospodarzy. **T. D.**

Z niedzielnego meczu ligowego Ogniwo—Górnik 4:1



Odważnie bronił Jung w bramce Górnika. Napastnicy Ogniwa często niepokoili go. Na zdjęciu widzimy Radonia, któremu Jung zabiera piłkę sprzed nogi.



Bobula w roli kierownika ataku, nie miał szczęścia na meczu z Górnikiem. Nie zdobył wprawdzie bramki, niemniej czyhał stale na „odbitki" kolegów. — Na zdjęciu: Bobula i bramkarz Jung, w akcji.

Kwestia spalonego

O obozach dla sędziów piłkarskich i kursach unifikacyjnych, pisano już dużo. Po kursach tych spodziewano się wiele, a specjalnie po kursie, jaki odbył się w Zakopanem. Również i tzw. „trójki sędziowskie" miały wprowadzić nie tyle bezstronność sędziowską, bo tej nikt nie chce kwestionować, lecz miały one usprawnić i skoordynować współpracę wszystkich trzech arbitrów na meczach piłkarskich, zwłaszcza ligowych.

Niestety — ciągle jednak jesteśmy świadkami złego zrozumienia przez naszych sędziów, przepisów piłkarskich, specjalnie jeśli chodzi o „spalonego".

W dniu wczorajszym na meczu Ogniwo — Górnik Szombierki, doskonały dotychczas sędzia Brzuchowski, zdezorientowany został przez swych dwóch kolegów liniowych do tego stopnia, że odgwizdywał spalone, których w ogóle nie było, lecz które sygnalizowali mu koledzy po fachu. Na protesty publiczności, sędzia główny wskazywał jako winowajcę bocznego sędziego. To jednak naszym zdaniem nie usprawiedliwia sędziego, który, jeśli przekonał się, że kolega na linii źle orientuje się w przepisach, nie powinien polegać na jego machaniach chorągiewką, lecz o ile możności przekonać się o tym. Tak było pod koniec meczu.

To samo działo się na popołudniowym meczu Gwardia — Kolejarz Poznań, gdzie sędzia biegający po linii w overollu, machał rozpaczliwie na rzekomy „ofseid", którego nie było, a przeciwnie — nie machał, kiedy spalony był wyraźny.

Zdaje się nam, że kursy i obozy są po to, aby później absolwenci składali egzaminy i tylko takich należy dopuszczać do sędziowania, którzy egzamin złożyli z wynikiem dodatnim.

Bo — przepis wyraźnie mówi — że moment podania decyduje o spalonym, a nie moment, w którym gracz otrzymuje piłkę i jest nawet sam poza obrońcami. Nie to bocznych sędziów nie obchodzi, że gracz w chwili podania był przed obrońcą, a później wystartował, minął go i był sam na sam z bramkarzem.

Wtedy dopiero, — sygnalizować spalonego nie wolno!

(Chr.)

Pierwsza bramka dla Ogniwa



Tak padła pierwsza bramka dla Ogniwa. Strzał Rajtara był tak silny, że mimo robinsonady Junga, piłka znalazła drogę do bramki Górnika.

„Bombardierzy" poznańscy strzelają tylko w meczach ligowych

GWARDIA - KOLEJARZ (Poznań) 5:1 (3:1)

Wykorzystując wolną od rozgrywek ligowych niedzielę Gwardia rozegrała spotkanie towarzyskie z Kolejarzem z Poznania, drużyną wyróżniającą się najlepszą linią ataku.

Wysoki wynik jest dokładnym odzwierciedleniem wartości piłkarskich obu drużyn — w tym dniu.

Na mokrym śliskim terenie **wyższość techniczna drużyny krakowskiej zarysowała się wyraźnie.** Gwardziści górowali ponadto nad przeciwnikiem startem, szybkością i dokładnością podań. — stąd stała niemal przewaga w polu i wysoki wynik.

Trzeba jeszcze dodać, że atak gospodarzy nie wysilał się zbytnio, sporą część meczu zagrał w tempie spacerowym. Po zapewnieniu sobie prowadzenia „gwardziści" popisywali się sztuczkami technicznymi „wożąc" przeciwnika według starych krakowskich wzorów.

Na tle drużyny krakowskiej bombardierzy poznańscy wypadli słabo. Daremnie wyczekiwało się na jakieś stylowe zagranie i imponujący strzał. Drużynie, w której skład wchodzi przecież wielu piłkarzy o ustalonej marce brak było spoistości, a akcje rwały się nawet bez wkraczania przeciwnika. Niespodziewanie najsłabszą **linią w drużynie Kolejarza był właśnie renomowany atak, w którym jedynie Anioła zdradzał klasę, ale sam — oczywiście niewiele mógł zdziałać.**

SKŁADY DRUŻYN:

GWARDIA: **Jurowicz, Flanek, Dudek, Mamon, Szczurek (Legutko), Snopkowski (Wapiennik), Mordarski, Jaskowski, Kohut, Gracz, Cisowski.**

KOLEJARZ: Wróblewski, Wojciechowski, Sobkowiak, Czapczyk, Tarka, Słoma, Chudziak, Gogolewski, Anioła, Chwiałkowski, Kołtuniak (Matuszak).

PRZEBIEG GRY

Na pierwszą bramkę nie trzeba było długo czekać. **W 4 min. nieobstawiony Cisowski ma czas aby ustawić sobie piłkę i celny jego strzał grzęźnie w siatce.**

Jeszcze dwukrotnie Wróblewski broni z powodzeniem w ciężkich sytuacjach, po czym na kilka minut gra się wyrównuje. Gwardziści krótkimi, dokładnymi podaniami łatwo zdobywają teren, nie trudząc się zbytnio, podczas gdy przeciwnicy muszą naprawiać błędy niecelnych podań utratą energii i siły. W tych warunkach wynik nawet na moment nie ulegał wątpliwości.

W 30 min. po ładnym zagraniu i strzale Mordarskiego poprawia Cisowski i Wróblewski po raz drugi kapituluje.

Wprawdzie w 40 min. **Gogolewski poprawia wynik na 2:1, ale już w 4 min. później Gracz rewanżuje się celnym strzałem i ustala wynik do przerwy.**

Po zmianie pól jeszcze przez 15 min. poznańczycy są przeciwnikiem równorzędnym, po czym z minuty na minutę rośnie przewaga gospodarzy.

W 18 min. Gracz strzela czwartą, a w 28 min. Mordarski piątą bramkę.

Na zanotowanie zasługuje jeszcze pięknie bity rzut wolny Anioły, obroniony przez Jurowicza piękną paradą.

Sędziował bardzo dobrze p. Wiśniewski. Widzów 2 tys. (AG)

Budowlani nie zamierzają rozstać się z ligą

Budowlani - CWKS 1:0 (0:0)

CHORZÓW (tel. wł.). Chorzowscy Budowlani wygrywając w ubiegłą niedzielę z C. W. K. S. odsunęli od siebie widmo spadku z pierwszej ligi.

Wynik spotkania nie odzwierciedla przebiegu gry, gdyż Ślązacy przez 80% spotkania posiadali dużą przewagę, której nie umieli uwidocznić cyfrowo.

Do spotkania drużyny wystąpiły w składach:

Budowlani: Janik, Durniok, Janduda, Kalus, Wieczorek, Gajdzik, Gronowski, Glanz, Rogocz, Spodzieja, Barański.

C. W. K. S. Sosnowski, Piotrowski, Pawlak, Oprych, Orłowski, Serafin, Sąsiadek, Wojciechowski II, Janeczek, Górski, Olejnik.

Jak widać z powyższego zestawienia chorzowianie do meczu niedzielnego wystąpili już z nowopozyskanymi zawodnikami z Gdańska: Gronowskim i Rogaczem. O ile pierwszy z nich wypadł dobrze, będąc najlepszym napastnikiem miejscowych, o tyle debiut Rogocza nie był zbyt udany. Obok Gronowskiego w zespole chorzowskim wyróżnić należy Kalusa i Gajdzika w pomocy, oraz Durnioka.

C. W. K. S. najsilniejsze swe punkty posiadał w bramkarzu Sosnowskim, który obronił szereg niebezpiecznych strzałów, Orłowskim na środku pomocy, oraz Sąsiadku na prawym skrzydle.

Od pierwszych momentów gry inicjatywę przejmują Budowlani, posiadając przez większą część spotkania dużą przewagę.

W 9 min. Gronowski uzyskuje prowadzenie dla miejscowych, lecz sędzia p. Seichter z Krakowa nie uznaje bramki.

Chorzowianie nie zrażają się tą krzywdzącą decyzją i raz po raz inicjują ataki na bramkę Sosnowskiego, na które warszawiacy odpowiadają jedynie sporadycznymi wypadami.

Po zmianie stron obraz gry nie ulega zmianie. Ślązacy są w przewadze, a wojskowi jedynie dwa razy po 6 minut, byli stroną posiadającą inicjatywę w swych rękach.

Decydująca o zwycięstwie bramka pada na 5 min. przed końcem spotkania, uzyskana przez Spodzieję, w zamieszaniu podbramkowym.

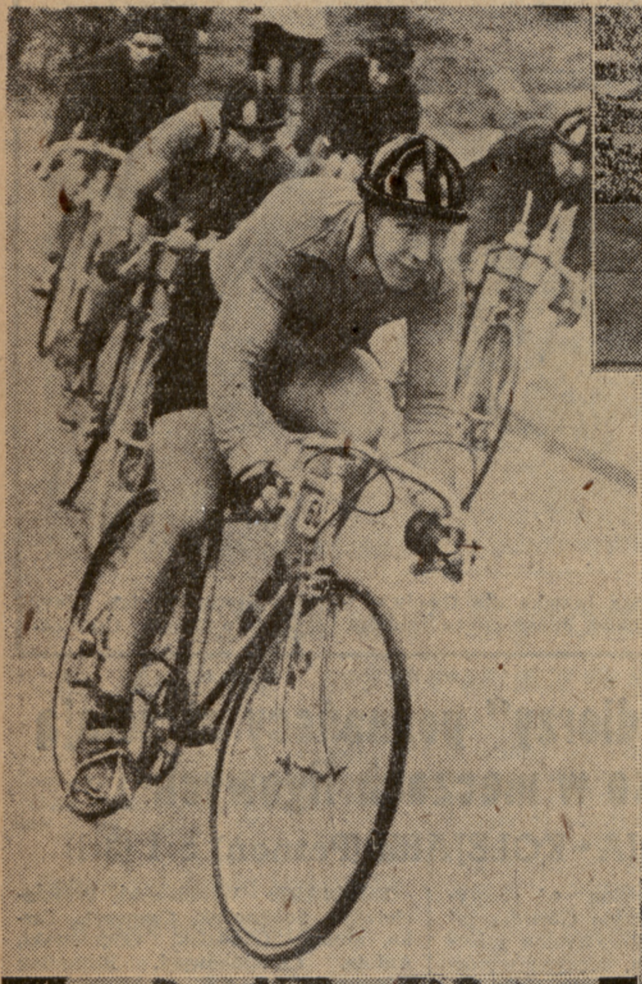
Gra stała na niskim poziomie, do czego w dużym stopniu przyczynił się fatalny stan boiska.

Liga czechosłowacka

PRAGA (Obsł. wł.). W rozegranych w dniu wczorajszym spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo ligi CSR padły następujące rozstrzygnięcia: **K. Trnawa — S. V. Pilzen 1:1, B. Sparta — O. D. Karlin 6:1, ATK — T. Teplice 2:3, N. V. Bratislava — S. D. Preszov 7:0.**

W tabeli rozgrywek **na pierwsze miejsce wyszła znów N. V. Bratislava.**

SPORT w Z.S.R.R.













Zawody kolarskie w Związku Radzieckim cieszą się dużą popularnością. Zarówno w zawodach na torze, jak i w wyścigach szosowych liczny udział biorą najlepsi kolarze radzieccy. Na zdjęciu u góry jeden z najpopularniejszych kolarzy ZSRR — Barinow (Spartak) prowadzi grupę zawodników w czasie jesiennych zawodów kolarskich o mistrzostwo Moskwy. Poniżej fragment z lekkoatletycznych zawodów kobiet w Leningradzie. Bieg 80 m przez płotki.

Socjalistyczny sport ZSRR — naszym wzorem!

Siatkarze radzieccy wielokrotnie udowodnili, ze reprezentują najwyższy w świecie poziom. Ostatnio w mistrzostwach Europy w Sofii,, zajęli pierwsze niejsce, nie przegrywając żadnego spotkania. Zamieszczone zdjęcie przedstawia fragment z meczu siatkówki o mistrzostwo ZSRR CDKA—Spartak. Poniżej moment z masowej imprezy lekkoatletycznej: jesiennego biegu na przełaj. Po lewej rekordzistka świata w rzucie dyskiem Dumbadze, powyżej fragment z meczu Dynamo—Torpedo.

Pomoc naszych władz sportowych dla piłkarzy polskich we Francji

Nie wszyscy Czytelnicy nasi wiedzą, że we Francji istnieje PZPN, który w dużym stopniu przyczynił się do spopularyzowania sportu w ośrodkach zamieszkiwanych przez górników polskich.

PZPN zajmuje się nie tylko piłką nożną, ale i innymi gałęziami sportu.

Ostatnio w Lens odbył się 26 doroczny zjazd PZPN. Bogaty program opracowany na zjeździe, oprócz ligowych rozgrywek piłkarskich, w których udział bierze 10 drużyn, a to: **Naprzód (Montigny), Pogoń (Maries), Warta (St-Waast), Odra (Mericourt), Olimpia (Avion), Rapid (Rouvroy), Wisła (Sallaumines), U. S. (Bruay), Victoria (Barlin) i Polonia (Harnees)** — przewiduje biegi na przełaj, okręgowe mistrzostwa ping-pongowe, wiosenne biegi na przełaj, które zorganizowane zostaną w maju i czerwcu równocześnie z Igrzyskami Sportowymi Młodzieży Polskiej we Francji. W programie prac przewidziano również zorganizowanie obozów treningowych, kursy sędziowskie, mistrzostwa w siatkówce i koszykówce, a na grudzień spotkanie PZPN z drużynami krajowymi.

Program pracy na najbliższy okres jest niewątpliwie obfity, przy czym główny nacisk położony zostanie na szkolenie kadr.

W czasie ostatniego pobytu w Polsce, piłkarze Victorii Barlin otrzymali w Warszawie sprzęt sportowy dla czołowych klubów PZPN we Francji. Otrzymany sprzęt pozwoli polskiej młodzieży, przebywającej we Francji na masowe uprawianie sportu.

Charakterystyczną jest wypowiedź przew. Wydz. Gier i Dyscypliny — **Płachty,** który w swym sprawozdaniu wygłoszonym na zjeździe powiedział: **„Dzięki pomocy władz Polski Ludowej mogliśmy przezwyciężyć liczne trudności i wyposażyć większość naszych klubów w niezbędny sprzęt sportowy".** Na zjeździe w Lens prawie wszyscy mówcy apelowali, by umasowić sport wśród młodzieży na wychodźstwie i zacieśnić łączność z Polską Ludową.

Nowinki lekkoatletyczne

Rekordzista świata Filiput (Włochy) pokonał w biegu na dystansie 200 m przez płotki mistrza Europy Andre Marie (Francja) w znakomitym czasie 24 sekundy. Marie uzyskał 24,9 sek.

*

Drożej aniżeli odbudowa stadionu olimpijskiego kosztować będzie Finów elektryczna instalacja do ogrzewania wody w basenie pływackim tak, aby wysokość temperatury nie ulegała wahaniom.

*

Ciekawe zjawisko zaobserwowano na lekkoatletycznych mistrzostwach Belgii w dziesięcioboju. Na zawody te zjawił się jeden jedyny widz. Oczywiście nie pobrano od niego opłaty za bilet, prosząc jednak, aby pozostał na zawodach do końca!

Sportowcy radzieccy w karykaturze



A. CZUDINA, najwszechstronniejsza zawodniczka radziecka.



MIKOŁAJ KARAKUŁOW, rekordzista ZSRR w biegu na 100 m.

Piłka nożna za granicą

Reprezentacja angielskiej ligi piłkarskiej rozegrała spotkanie z reprezentacją ligi irlandzkiej, wygrywając w stosunku 6:3.

*

Francja podobnie jak Włochy zamierza w dalszym ciągu prowadzić poszukiwania za utalentowanymi piłkarzami w krajach północnych a następnie kaperować ich do swoich zawodowych klubów. Po mało owocnych spekulacjach na terenie Norwegii, menażerowie francuscy skierowali się do Finlandii. Ofiarą „łapaczy" ma stać się najlepszy piłkarz fiński, łącznik Aulis Rykonen.

*

Szwedzcy piłkarze otrzymali szereg propozycji z zagranicy. Ostatnio wielokrotny mistrz Szwecji Norrkoeping otrzymał zaproszenie do Abisynii, Hälsingborg do Holandii, Portugalii, Grecji i Turcji, podczas gdy Elfsborg zaproszony został do Indii.

*

Austriacki związek piłkarski zakontraktował dwa spotkania międzynarodowe z reprezentacją Anglii. Pierwsze z nich odbędzie się w listopadzie 1951 roku w Londynie, zaś rewanżowe w maju 1952 r. w Wiedniu.

*

Ligowe spotkanie piłkarskie włoskiego Juventusu z leaderem tabeli FC Milano, które zakończyło się wynikiem 1:1, wywołało kolosalne zainteresowanie. Na meczu obecnych było 70 tys. widzów. Już wczesnym rankiem tłumy widzów zapełniły stadion, a nawet samo boisko. Z wielkim trudem udało się straży porządkowej oczyścić plac gry. **Po meczu okazało się, że parkany zostały połamane a trybuny zniszczone!**

*

Ostatnie wyniki ligowych spotkań piłkarskich w Niemieckiej Republice Demokratycznej przedstawiają się następująco: Turbine Halle—Brieske Ost 1:0, Rot. Dresden—Un. Oberschönewe de 4:0, Motor Zwickau—Lokomotiv Stendal 4:1, Chemie Leipzig—KWU Erfurt 0:1, VfB Pankow—Motor Dessau 3:1, Rot. Babelsberg—EHW Thale 4:2, Mechanik Gera—Einheit Meerane 0:3, Lichtenberg 47—V.P. Dresden 1:1.

Na czele tabeli mistrzowskiej utrzymuje się Chemie Leipzig 16 pkt, przed Motor Zwickau i Brieske Ost, po 15 pkt.

*

W rozgrywkach ligi belgijskiej prowadzi drużyna FC Lüttich mając 13:3 pkt., przed Racingiem z Brukseli i Anderlechtem po 11:5 pkt.

*

W szwedzkiej lidze piłkarskiej nadal prowadzi Malmö FF 19:1 pkt., przed Roo 16:4 pkt.

*

W Cardiff spotkały się piłkarskie reprezentacje Walii i Szkocji. Zwyciężyli Szkoci w stosunku 3:1.

*

Spotkania ligi austriackiej przyniosły następujące rozstrzygnięcia: Rapid—Wacker 4:3, Vienna—Austria 3:2, Floridsdorfer AC—Wiener Neustadt 2:1, Vorwärts Steyr—SC Wien 0:2, Admira—Linzer AK 2:0, FC Wien—Elektra 3:2. Na pierwszym miejscu w tabeli znajduje się Rapid 15 punktów, przed Wackerem i Sportclubem po 12 pkt.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III p. — Tel. centrala 546-34. Dział sportowy tel. 543-68. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30 12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. M—1—21958